

Literatura: 1. Dziubek Z., Basiak W.: Wąglik prawda i mity. PZWL, Warszawa 2002. 2. Epidemiologia działań wojennych i katastrof. Praca zbiorowa pod red. K. Chomiczевского, W. Galla, J. Grzybowski-go. WIHiE, α-medica, Warszawa 2001. 3. Kowalczyk-Kot A.: Wąglik (Anthrax) w: Zakażenia. Obraz kliniczny, rozpoznanie i leczenie". Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2002. 4. Mierzejewski J., Franz D.R., Zajchuck R.: Skalpel 4, 41-85, 2001. 5. Ponikło W:

Służba Zdrowia 5-8, 18, 2002. 6. Turnbull P.C.B, Böhm R., Cosivi O., Doganay M., Hugh-Jones M.E., Joshi D.D., Lalitha M.K., de Vos V.: Wąglik u ludzi i zwierząt, zapobieganie oraz zwalczanie. Wyd. III., tłumaczenie z ang. Arciuch H., przy konsultacji naukowej J. Mierzejewskiego J. World Health Organization. Puławy, 2000. 7. Croddy E.: Chemical and Biological Warfare. Springer – Verlag, New York 2002.

Mleczarstwo w Polsce na tle rynku mleka w Unii Europejskiej w latach 1990-2000

Beata Szymańska

ATR w Bydgoszczy

Mleczarstwo polskie i unijne znacznie różni się od siebie. Przyczyn tych rozbieżności należy upatrywać przede wszystkim w zahamowaniu rozwoju mleczarstwa w okresie gospodarki centralnie planowanej. Podkreślić należy, że mleczarstwo unijne rozwijało się stopniowo i dość swobodnie od ponad 40 lat. Wspólna organizacja rynku mleka i jego przetworów utworzona została w 1964 roku. System jednolitych cen na te produkty wprowadzono w 1968 roku, a kwoty mleczne w celu ograniczenia nadprodukcji – w 1984 roku. Ostatnie dziesięć lat gospodarki rynkowej w naszym kraju zapoczątkowało dynamiczny proces przemian. Chów bydła mlecznego w Polsce to ciągle jedna z podstawowych gałęzi produkcji rolniczej, wraz z żywcem wołowym i cielęcym stanowi 26% produkcji końcowej rolnictwa polskiego. Chowem krów mlecznych w omawianym okresie zajmowało się około 1,3 mln gospodarstw [2, 3, 8, 13].

Przemiany w produkcji mleka w latach dziewięćdziesiątych zaznaczyły się drastycznym spadkiem pogłowia krów o około 35% (z 4,9 mln szt. w 1990 r. do 3,3 mln szt. w 2001 r.). Liczba krów w krajach UE również zmalała – z 22,5 mln szt. w 1995 r. do 21,9 mln szt. w 1997 r. [3]. W tabeli 1 porównano procentowy udział i miejsce Polski w świecie i Europie pod względem pogłowia bydła i produkcji mleka w 1990 i 2000 roku. Jeszcze w 1990 roku Polska zajmowała wysokie 6 miejsce na świecie pod względem produkcji mleka, a w 2000 r. spadła na 10, miało to oczywisty związek z zachodzącymi przemianami w kraju. W 1997 roku (po raz pierwszy od 1989 r.) zahamowana została tendencja spadkowa pogłowia krów, a nawet zaznaczył się ich niewielki, ale systematyczny wzrost. Zanotowano również, co warto podkreślić, podwyższenie wydajności jednostkowej od krowy (około 3600 l w 2000 r.), a także wyraźną koncentracją produkcji i zmniejszenie liczby dostawców mleka (z 800 tys. w 1994 r. do 500 tys.

w 1999 r.), przy jednoczesnym wzroście skupu mleka w tym okresie z około 6,5 mln ton do 7,1 mln ton [3].

Warto również zwrócić uwagę na różnice w spożyciu mleka i masła na przełomie ostatnich dziesięciu lat (rys. 1 i 2). W tym okresie odnotowano gwałtowny spadek spożycia mleka (z 260 l na osobę w 1989 r. do 191 l w 2000 r.) i masła (z 8,8 kg na osobę w 1989 r. do 4,2 kg w 2000 r.). Na spadek spożycia masła wpłynęło wiele czynników, m.in. znaczny wzrost cen masła, pojawienie się na rynku różnego rodzaju mieszanek tłuszczowo-olejowych „udających” prawdziwe masło, brak skutecznej reklamy polskiego masła, ubożenie społeczeństwa. W analizowanym okresie nastąpił równocześnie spadek produkcji mleka (z 15 926 mln l w 1989 r. do 11 494 mln l w 2000 r.) oraz masła (z 289 tys. ton do 139 tys. ton).

Porównując rynki mleczarskie Polski i krajów UE najsilniejsze rozbieżności uwidaczniają się w następujących sferach:

– funkcjonowaniu struktur rynkowych, tj. liczby podmiotów zajmujących się skupem mleka, sposobami rozprowadzania mleka do konsumentów;

– standardów jakości mleka i jego produktów;

– dysproporcji w poziomie rozwoju technologicznego;

– wydajności oraz w kosztach procesu produkcji i przetwórstwa;

– administracji i organizacji zarządzania rynkiem mleka oraz poziomem wsparcia ze strony państwa [3, 10, 11].

Jednym z głównych problemów strukturalnych mleczarstwa w Polsce była duża ilość podmiotów zajmujących się przetwórstwem mleka. W 1999 r. działało 288 spółdzielni mleczarskich i około 90 prywatnych podmiotów gospodarczych, w tym około 20 z udziałem kapitału zagranicznego. Znaczna część tych mleczarni była zbyt słaba, aby mogła konkurować z dużymi przedsiębiorstwami w Unii Europejskiej. Zaledwie 10% zakładów to większe mleczarnie, zdolne do rozwoju postępu technologicznego i do konkurowania z bardzo aktywnymi marketingowo przetwórcami z udziałem kapitału zagranicznego [3]. Konkurencyjność na rynku jest priorytetem, z którego każdy, kto chce na nim zaistnieć, musi sobie zdawać sprawę. Twarde prawa rynkowe niszczą drobnych producentów. Konsument kuszony kolorowym opakowaniem i reklamą telewizyjną wybiera produkty znanych światowych firm. W perspektywie przystąpienia Polski do UE koncentracja mleczarni wydaje się koniecznością. Tylko zjednoczony wspólny front przeciwko bogatym producentom unijnym może uratować krajowy produkt.

Wracając do różnic między rynkami należy podkreślić, że mleczarnie spółdzielcze w kraju odbierały około 80% skupowanego na rynku mleka oraz miały około 70% udziału w rynkowej sprzedaży produktów mleczarskich. Bardzo niekorzy-

Tabela 1
Udział (%) i miejsce Polski w świecie i w Europie pod względem pogłowia bydła i produkcji mleka w roku 1990 i 2000

Wyszczególnienie	Świat				Europa			
	1990 r.		2000 r.		1990 r.		2000 r.	
	udział %	miejsce	udział %	miejsce	udział %	miejsce	udział %	miejsce
Pogłowia bydła	0,8	26	0,5	39	4,1	5	4,2	9
Produkcja mleka	3,3	6	2,5	10	5,7	4	5,7	6

stnym natomiast zjawiskiem było to, że do zakładów przetwórczych trafiało tylko 58% ogólnej produkcji krajowej mleka. W gospodarstwach indywidualnych zużywano na tzw. spożycie wewnętrzne 25-28% produkowanego mleka, z czego około 22% przeznaczano na samozaopatrzenie. Około 15% produkcji mleka sprzedawano bezpośrednio na rynek (na targowiskach lokalnych), w postaci surowej lub prostych przetworów własnych. Tymczasem w krajach UE sytuacja przedstawiała się odmiennie – przemysł mleczarski skupował 85-98% wyprodukowanego mleka.

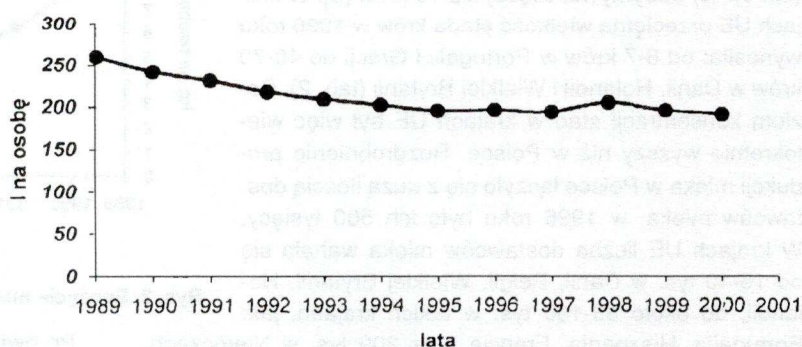
Kolejną uderzającą różnicą świadcząca o jakości polskiego mleczarstwa jest fakt, że tylko 25 mleczarni miało uprawnienia do eksportu mleka do krajów UE. W krajach unijnych skupowano tylko mleko klasy ekstra, o zawartości do 100 tys. drobnoustrojów i do 400 tys. komórek somatycznych w 1 ml mleka. Ponadto każdy producent mleka zobowiązany był do posiadania odpowiedniego certyfikatu jakości, wydawanego przez służby weterynaryjne, świadczącego o zachowaniu odpowiednich warunków sanitarno-weterynaryjnych podczas produkcji. Również od 1996 r. wszystkie mleczarnie w UE miały obowiązek wdrożenia systemu nadzoru jakościowego produkcji HACCP (Hazard Analysis and Critical Control Points – Analiza Zagrożeń i Krytyczne Punkty Kontrolne), który identyfikuje, ocenia i kontroluje zagrożenia istotne dla bezpieczeństwa żywności [9, 10, 13].

Tabela 2
Struktura hodowli bydła mlecznego i gospodarstw w krajach UE i w Polsce w 1996 roku [3]

Kraje	Pogłowia krów (tys. szt.)	Przeciętna wielkość stada (szt.)	Wydajność krów (kg)	Liczba dostawców mleka (tys.)
Niemcy	5217	25,7	5545	209
Francja	4624	28,7	5430	159
Włochy	2080	18,4	4918	113
Holandia	1708	44,9	6410	40
Belgia + Luksemburg	736	32,0	4962	23
Wielka Brytania	2556	67,3	5750	37
Irlandia	1312	31,2	4310	42
Dania	703	43,9	6605	16
Grecja	178	6,6	3708	28
Hiszpania	1357	11,0	4717	115
Portugalia	382	6,6	4901	86
Austria	706	7,8	4300	91
Finlandia	396	12,0	6093	32
Szwecja	481	26,7	6917	18
Razem UE	22 436	22,8	5432	1009
Polska	3391	2,6	3400	500

W Polsce wymagania dotyczące jakości skupowanego mleka były w latach 1990-2000 znacznie niższe niż w UE. Dopiero w styczniu 2000 r., w ramach przybliżenia polskich norm do wymagań Unii, wprowadzono całkowity zakaz skupowania mleka w klasie III. Według danych statystycznych udział mleka klasy ekstra w skupie w 2000 r. wyniósł około 40% i był większy niż w 1998 r. aż o 10% (rys. 3.). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w 2001 r. udział mleka klasy ekstra w skupie

mleka ogółem wyniósł 58%. Nadzór mleczarni nad jakością był niewystarczający, łączyło się to głównie z opóźnieniem technologicznym, brakiem umiejętności i nawyków dbania o jakość produktu wśród rolników, wysokimi kosztami badań mikrobiologicznych mleka. Należy jednocześnie wyraźnie podkreślić, że prócz korzystnych zmian dotyczących jakości



Rys. 1. Spożycie mleka w Polsce (w litrach na osobę) w latach 1989-2000

skupowanego mleka istotny postęp osiągnięto również w odbiorze surowca z gospodarstw. W 2000 r. odsetek mleka odbieranego z gospodarstw mlecznych autocystemami po raz pierwszy przekroczył 50% (2050 cystern i 1250 autocystern odbierających mleko) [8, 11].

Tabela 3
Przerób mleka, produkcja mleka spożywczego, masła i serów w 1999 r. w krajach UE i w Polsce [1]

Kraje	Dostawy mleka do przerobu (tys. ton)	Produkcja		
		mleka spożywczego (tys. ton)	masła (tys. ton)	serów (tys. ton)
Belgia	3265	650	38	60
Dania	4455	519	48	293
Niemcy	26 980	5391	427	1594
Grecja	528	378	0,6	10
Hiszpania	5662	3631	36	118
Francja	23 123	3870	448	1553
Irlandia	5125	544	133	105
Włochy	10 371	3565	104	918
Luksemburg	258	-	1	3
Holandia	10 674	1632	139	652
Austria	2537	617	36	83
Portugalia	1797	885	25	52
Finlandia	2394	743	60	92
Szwecja	3299	1278	50	127
Wielka Brytania	14 436	6973	142	370
Razem UE	114 903	30 675	1687	6032
Polska	6486	1805	133	412

Tabela 4

Ceny skupu mleka i produktów mlecznych (w zł za 1 tonę) w wybranych krajach UE i w Polsce w 1998 r.

Produkt	Niemcy	Dania	Francja	Holandia	Polska
Mleko krowie	1222	1296	1178	1300	610
Masło	13 802	15 195	17 055	13 333	8800
Ser	15 907	12 561*	16 321**	11 915	10 320

*ceny dla 1996 r. [2]; **ceny dla 1997 r. [4, 13]

Rozdrobniona struktura produkcji i wciąż niski poziom specjalizacji to kolejna cecha różniąca polskie mleczarstwo od unijnego. Struktura pogłowia krów w Polsce jest niekorzystna, bowiem przeciętna wielkość stada krów w omawianym okresie liczyła mniej niż 3 sztuki; około 70% producentów mleka utrzymywało 1-2 krowy, 25% – 3-5 krów, 5% – 6-10 krów, a tylko niewielki odsetek (ok. 0,5%) utrzymywał więcej niż 10 krów [3]. W krajach UE przeciętna wielkość stada krów w 1996 roku wynosiła: od 6-7 krów w Portugalii i Grecji do 40-70 krów w Danii, Holandii i Wielkiej Brytanii (tab. 2). Poziom koncentracji stad w krajach UE był więc wielokrotnie wyższy niż w Polsce. Rozdrobnienie produkcji mleka w Polsce łączyło się z dużą ilością dostawców mleka, w 1996 roku było ich 500 tysięcy. W krajach UE liczba dostawców mleka wahała się od 16-40 tys. w Danii, Belgii, Wielkiej Brytanii, Holandii, do około 86-160 tys. w takich krajach, jak: Portugalia, Hiszpania, Francja oraz 209 tys. w Niemczech. Liczba dostawców mleka w Polsce w 1996 r. była o połowę mniejsza (500 tys.) niż we wszystkich krajach UE (1009 tys.).

Duże dysproporcje widać również w wydajności mlecznej krów (tab. 2). W 1996 r. średnia wydajność krów w krajach UE wynosiła 5432 l (Holandia 6410 l, Dania 6605 l, Grecja 3708 l), natomiast w Polsce 3400 l. Ogromne różnice dotyczą także wielkości dziennych dostaw mleka od jednego producenta; w krajach unijnych wynosiła ona średnio 1400 l mleka (w Wielkiej Brytanii 2000 l), natomiast w Polsce ok. 20 l [2, 3, 10]. W tabeli 3 porównano przerób mleka, produkcję mleka spożywczego, masła i serów w Polsce i krajach UE w 1999

Tabela 5

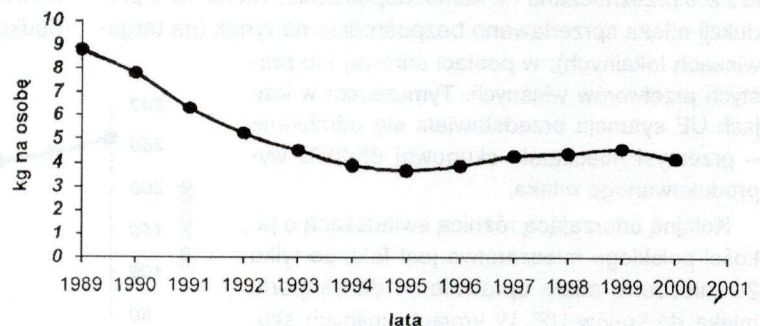
Udział skupu mleka (w procentach) w okresie wiosenno-letnim i jesienno-zimowym w latach 1995-2000 [15]

Kwartał	Lata					
	1995	1996	1997	1998	1999	2000
II i III	57,6	58,2	58,0	58,3	57,3	56,1
I i IV	42,4	41,8	42,0	41,7	42,7	43,9

roku. Wśród krajów Wspólnoty zajęliśmy 6 miejsce pod względem dostaw mleka do przerobu oraz produkcji mleka spożywczego oraz piąte miejsce w produkcji masła i serów [2, 3].

Niedoskonałości funkcjonowania rynku, kanałów dystrybucyjnych, marketingu i struktur handlowych mleczarni są efe-

ktem ich małej siły rynkowej. Wszystko to powoduje, że mimo niskich kosztów produkcji (związanych z ekstensywnym charakterem produkcji, co jest niewątpliwą zaletą w stosunku do rynku unijnego) oraz robocizny, efektywność i dochodowość mleczarstwa w omawianym okresie była u nas znacznie niższa niż w UE. W 1998 roku koszty produkcji mleka w UE wahały się od około 33 USD/100 kg w Wielkiej Brytanii do 70 USD/100 kg w Austrii, podczas gdy w Polsce wynosiły 27 USD/100 kg mleka. Ceny płacone producentom za mleko i jego przetwory w Polsce były również znacznie niższe niż w krajach Wspólnoty (tab. 4). Istnieje więc uzasadnione zagrożenie, że wraz z przystąpieniem Polski do Unii konkurencyjność cenowa naszej produkcji (przy wzroście kosztów siły roboczej oraz konieczności dorównania jakości w następstwie poprawy technologii produkcji) będzie szybko malała [3, 5].



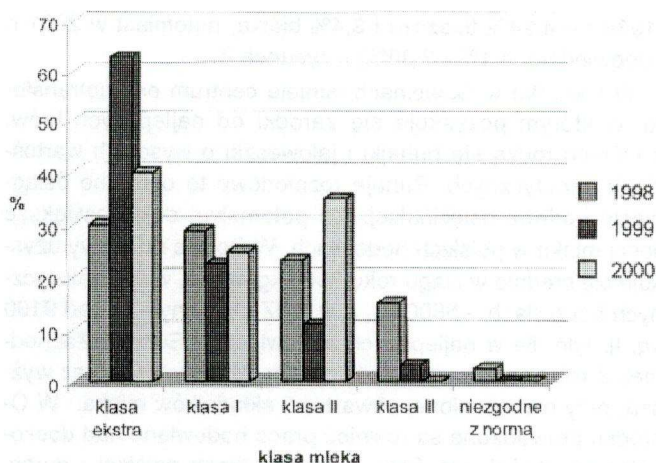
Rys. 2. Spożycie masła (w kg na osobę) w Polsce w latach 1989-2000

Porównując sferę administracyjną i organizacji zarządzania rynkiem mleka w krajach UE i w Polsce w latach 1990-2000, a także poziom wsparcia budżetowego, zauważyć można spore dysproporcje. W krajach unijnych stosowano wiele form regulowania rynku, takich jak:

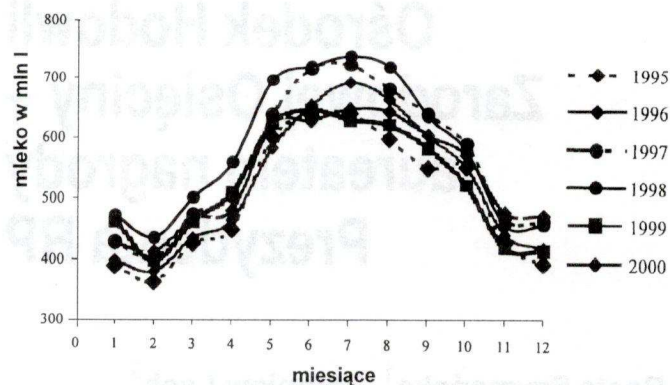
- zakupy interwencyjne masła i chudego mleka w proszku oraz subwencje do przechowywania zapasów;
- sterowanie handlem zagranicznym przez system licencji eksportowych i importowych oraz subwencjonowanie eksportu;
- subwencjonowanie spożycia i przetwórstwa poprzez subsydiowanie mleka dla szkół, subwencje do masła sprzedawanego organizacjom charytatywnym, subwencje do wykorzystania masła, śmietany, chudego mleka w proszku do dalszego przerobu;
- system kwot mlecznych [3, 9, 16, 17].

W Polsce system regulacji rynku mlecznego jest skromniejszy. W okresie sezonowej nadprodukcji mleka prowadzono skup interwencyjny masła i mleka w proszku, następnie nadwyżki magazynowano na czas wysokiego poziomu cła lub, w przypadku masła sprzedawano w okresie niedoboru podaży na rynku krajowym. Jedną z wielu przeszkód rozwoju polskiego sektora mleczarskiego jest właśnie sezonowość produkcji, która powoduje, że mleczarnie nie w pełni wykorzystują swoje moce przerobowe. W efekcie zwiększają się koszty produkcji, a tym samym słabnie konkurencyjność polskiego mleczarstwa.

Jak wykazują badania, w Polsce większość krów (około 60%) cielila się w II i III kwartale, a tylko około 40% w I i IV kwartale, wiąże się to z różnym poziomem dostaw mleka



Rys. 3. Klasy jakościowe mleka (w procentach) skupowanego w Polsce w latach 1998-2000 [8]



Rys. 4. Skup mleka (w mln litrów) przez przemysł mleczarski w poszczególnych miesiącach w latach 1995-2000 [15]

(tab. 5). Prawidłowa sytuacja powinna wyglądać odwrotnie. Krowy cielące się jesienią i zimą mają zwykle o 10-20% wyższe wydajności, niż cielące się w okresie wiosenno-letnim. Wpływa na to: dobre przygotowanie krowy do wycielenia i wysokiej mleczności, zasoby paszowe w okresie najwyższej mleczności krowy, wzrost mleczności po wyjściu na pastwisko. W latach 1995-2000 najwyższe dostawy mleka występowały w lipcu, najmniejsze w lutym [3, 6, 14]. – rysunek 4.

Tabela 6

Porównanie poziomu wsparcia (%) producentów mleka krowiego objętych analizą w krajach UE i w Polsce, w latach 1986-1988 oraz 1997-1999 [12]

Lata	Poziom wsparcia (%) producentów mleka	
	kraje UE	Polska
1986-1988	56	15
1997	48	8
1998	56	21
1999	58	9

Dodatkowym elementem regulacji rynku mleka w Polsce był system kredytów preferencyjnych, przeznaczonych na restrukturyzację i modernizację mleczarstwa. Zgodnie z danymi Agencji Rynku Rolnego łączne wydatki budżetowe, poniesione na branżę mleczarską w szczytowym okresie, tj. w 1997 roku, przekroczyły 74 mln euro rocznie (22 euro w przeliczeniu na jedną krowę). Wydatki te w porównaniu z ponoszonymi średnio w krajach UE są o wiele niższe, tam roczny budżet przeznaczony na regulację rynku mleka sięga 4,1 mld euro, co w przeliczeniu na 1 krowę wynosi około 130 euro [7]. Porównując poziom wsparcia producentów mleka w Polsce i Unii (tab. 6) widać ogromne różnice, w kraju w 1999 roku wsparcie sięgało 9%, a w UE 58%.

W ramach dostosowywania rynku mleka do wymogów unijnych 6 września 2001 roku przyjęto nową ustawę „O regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych”. Zgodnie z tą ustawą od początku 2002 roku zostały wprowadzone dopłaty do przechowywania przetworów mlecznych: masła, odtłuszczo-

nego mleka w proszku, śmietany o zawartości od 35 do 85% tłuszczu oraz serów o co najmniej 3-miesięcznym okresie dojrzewania. Ustawa przewiduje także wprowadzenie od 2004 roku dopłat do zakupu masła i tłuszczu mlecznego do produkcji określonych artykułów żywnościowych, a także zakupu masła dla przedszkoli, szkół i ośrodków opieki.

Limitowanie produkcji mleka, tzw. system kwot mlecznych, wprowadzono w krajach UE w 1984 roku. W Polsce przewiduje się wprowadzenie kwot mlecznych od 1 kwietnia 2003 r. Organizacja systemu kwot będzie podobna do stosowanych w krajach unijnych. Organem administracyjnym odpowiedzialnym za jego wdrożenie i funkcjonowanie będzie Agencja Rynku Rolnego i jej oddziały terenowe [3, 7, 17].

Jak wynika z przytoczonych informacji polski rynek mleka różni się od unijnego, jest w nim wiele niedociągnięć i elementów, które należy zmienić. Zmiany te wymagają sporo pracy, mądrych działań oraz nakładów finansowych. Pociągające jest to, że w ostatnich dziesięciu latach na polskim rynku mleka zaszło wiele korzystnych zmian. Aby jak najlepiej wykorzystać szanse, które stwarza integracja ze sprawnie funkcjonującym rynkiem mleczarskim krajów UE, należy w jak najkrótszym czasie dążyć do zminimalizowania wciąż jeszcze dużych różnic.

Literatura: 1. Agra Europe – www.agra-net.com 2. Andrychowicz A., Czaplą J., Dąbrowski J., Guba W., Krzyżanowska Z., Leszko D., Woicka-Bekas E.: Integracja z Unią Europejską. FAPA, Warszawa 2000. 3. Domańska E.: Organizacja rynku mleka i produktów mleczarskich w UE. FAPA, Warszawa 2000. 4. Eurostat – http://europa.eu.int/comm/eurostat 5. FAOSTAT – http://apps.fao.org/ 6. Juszczyk S.: Przegląd Mleczarski 5, 202-205, 2001. 7. Krzyżanowska Z.: Analiza skutków Agendy 2000 na rynku mleka w Polsce. FAPA, Warszawa 2000. 8. Kupczyk A., Gaworski M., Wojciechowski S.: Chów Bydła 2, 4-6, 2001. 9. Morkis G., Chechelski P.: Przegląd Mleczarski 7, 193-197, 2000. 10. Nitecka E., Obiedziński M.: Przegląd Mleczarski 10, 325-330, 2000. 11. Obiedziński M., Nitecka E.: Przegląd Mleczarski 8, 237-240, 2000. 12. OECD – http://www.oeca.com.pl/ 13. Rocznik Statystyczny RP: 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001. GUS, Warszawa. 14. Rybicki G.: Chów Bydła 8, 8-9, 2001. 15. Rynek Mleka 20; IERiGŻ, Warszawa 2001. 16. Rzepecka M.: Przegląd Mleczarski 3, 129-135, 2001. 17. Seremak-Bulge J., Fedek M., Boguta W.: Przegląd Mleczarski 3, 100-104, 2001.